

POSTANOWIENIE

Dnia 24 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z wniosku Z. M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 24 listopada 2020 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 4 kwietnia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 4 kwietnia 2019 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w P. z 19 grudnia 2017 r. i oddalił odwołanie wnioskodawcy Z. M. od decyzji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z 5 maja 2017 r., odmawiającej mu prawa do wcześniejszej emerytury wobec braku wymaganego okresu pracy w szczególnych warunkach. Za pracę w szczególnych warunkach nie zostało uznane zatrudnienie wnioskodawcy jako kierowcy ciągnika w K. od 1 lutego 1983 r. do 31 grudnia 1998 r.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie art. 184 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS w zw. z art. 32 ust. 1 tej ustawy w zw. z § 4 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz załącznikiem – wykaz A, dział VIII, poz. 3 do rozporządzenia

poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż tylko kierowanie ciągnikiem w transporcie – z wyłączeniem prac w rolnictwie (np. prac polowych), jest pracą w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.):

Czy praca kierowcy ciągnika wyłącznie w transporcie (z wyłączeniem pracy w rolnictwie) może zostać uznana za pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze na podstawie przepisu art. 184 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS w zw. z art. 32 ust. 1 tejże ustawy w zw. z § 4 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz załącznikiem – Wykaz A, Dział VIII, poz. 3 do ww. rozporządzenia, podczas gdy wymienione pod tą samą pozycją prace kierowców kombajnów są uznawane za prace w szczególnych warunkach, choć nie mogą polegać na transporcie, gdyż kombajn nie jest maszyną przeznaczoną do transportu towarów lub ludzi?

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przysądu i dlatego nie został uwzględniony.

Sformułowana kwestia nie ma rangi istotnego zagadnienia prawnego, gdyż nie wykracza poza zwykłą wykładnię prawa.

Zwykła wykładnia prawa nie stanowi podstawy przysądu (*a contrario* art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.). Znaczenie ma dopiero kwalifikowana potrzeba wykładni wynikająca z poważnych wątpliwości w wykładni przepisów lub rozbieżności w orzecznictwie sądów.

1. W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie występuje rozbieżność, gdyż zgodnie przyjmuje się, że prace traktorzystów przy pracach polowych nie stanowią pracy w szczególnych warunkach z wykazu A, dział VIII poz. 3 do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Potwierdza to ostatnia uchwała składu siedmiu sędziów Sąd Najwyższego z 8 sierpnia 2019 r. (III UZP 3/19), stwierdzająca, że „Pracy

traktorzysty w rolnictwie wykonywanej w okresie obowiązywania rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 1956 r. w sprawie zaliczania pracowników do kategorii zatrudnienia (Dz. U. Nr 39, poz. 176 z późn. zm.) nie uważa się za okres zatrudnienia w szczególnych warunkach, o którym mowa w art. 184 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r. poz. 1270 z późn. zm.). Oznacza, że § 19 ust. 2 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. nie pozwala zaliczyć do pracy w szczególnych warunkach poprzedniej pracy traktorzysty. Choć praca traktorzysty była zaliczana do pierwszej kategorii zatrudnienia na podstawie rozporządzenia z 10 września 1956 r., to w rozporządzeniu z 4 maja 1979 r. nie była zaliczana do pierwszej kategorii zatrudnienia i w konsekwencji nie należy do prac, które regulacja § 19 ust. 2 obecnego rozporządzenia pozwala uznać za prace wykonywane w szczególnych warunkach. Wykaz do rozporządzenia z 4 maja 1979 r. nie wymieniał już traktorzystów, natomiast w dziale VIII „W transporcie i łączności” wymieniał pracę kierowców ciągników lub pojazdów gąsienicowych. Tylko prace, które były uznawane nadal w rozporządzeniu z 4 maja 1979 r. za prace z pierwszej kategorii zatrudnienia uważa się za prace w szczególnych warunkach uprawniające do wcześniejszej emerytury na podstawie obowiązujących przepisów. W sprawie decydują więc przepisy rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., które do pracy w szczególnych warunkach zaliczają pracę kierowców ciągników.

2. Należy właściwie uchwycić wyjątek i zasadę. Zasadą jest to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. Jeżeli uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika z własnej jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru pracy wykonywanej w innym dziale. Natomiast wyjątek może być uprawniony w sytuacji, gdy stopień szkodliwości czy uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której jest wykonywana. Wówczas brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. została przyporządkowana do innego działu. Jeżeli bowiem

pracownik w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych czynników, na które narażeni byli pracownicy innego działu, w ramach którego to działu takie same prace zaliczane są do pracy w szczególnych warunkach, to zróżnicowanie tych stanowisk pracy musiałoby być uznane za naruszające zasadę równości w zakresie uprawnień do ubezpieczenia społecznego pracowników wykonujących taką samą pracę (por. wyroki Sądu Najwyższego z 6 lutego 2014 r., I UK 314/13 i z 26 marca 2014 r., II UK 368/13). Ujmując obrazowo, to pracą w szczególnych warunkach może być praca kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony wykonywana nie tylko w transporcie (dział VIII, poz. 2), lecz także w innym dziale (np. w rolnictwie). Jednak nie chodzi wówczas o samo zatrudnienie w charakterze kierowcy (etat, funkcję), lecz o taką samą pracę kierowcy jak praca kierowcy w transporcie, czyli w szczególnych warunkach, zatem o sytuację, w której, zasadniczym zadaniem wypełniającym czas pracy jest praca kierowcy (stała i w pełnym wymiarze). Wyjątek swe uzasadnienie ma zatem w tym, że również w innej branży wykonywana jest taka sama praca, zatem nie mniej trudna i tak samo obciążająca (szczególna wg. wykazu rozporządzenia). Wykładnia, że praca traktorzysty w Kombinacie Państwowych Gospodarstw Rolnych to praca w szczególnych warunkach, ujęta w wykazie A, dział VIII poz. 3 do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze nie jest wykluczona, ale tylko wtedy, gdy zatrudniony wykonywał pracę w transporcie w pełnym wymiarze czasu pracy, a nie prace polowe w rolnictwie.

3. Nie jest uzasadniona teza, że praca traktorzysty jest zawsze równoznaczna z pracą kierowcy ciągnika z wykazu A, dział VIII, poz. 3. Pracą w szczególnych warunkach jest praca „kierowcy ciągnika” a nie praca „traktorzysty”. Takie połączenie różnych stanowisk, czyli kierowcy ciągnika i traktorzysty nie jest zasadne, bo wspólnym mianownikiem nie musi być ciągnik rolniczy (nazywanym także traktorem). Pojazdy z wykazu A, dział VIII, poz. 3 (ciągniki), to nie muszą być tylko ciągniki rolnicze. Nie każdy ciągnik w transporcie to traktor. Podobnie, gdy chodzi o kombajn umieszczony w wykazie A obok ciągnika, bo kombajny rolnicze to nie są pojazdy służące do transportu towarów ani do przewozu ludzi. Natomiast

traktor (ciągnik rolniczy) może służyć do transportu, jednak konstrukcyjnie (technicznie) nie jest to jego zasadnicza funkcja. Zgodnie z ustawą z 1 lutego 1983 r. Prawo o ruchu drogowym ciągnik rolniczy to pojazd silnikowy skonstruowany do używania łącznie ze sprzętem do prac rolnych, leśnych, ziemnych lub ogrodnich; ciągnik taki może być również przystosowany do ciągnięcia przyczep (definicja z art. 4 ust. 1 pkt 16). Konstrukcja ciągnika rolniczego uwzględniała więc pracę z maszynami do prac rolnych i to była jego zasadnicza funkcja. Traktorzysta pracował w polu lub w obrębie gospodarstwa rolnego. Ciągnik rolniczy nie był pojazdem przeznaczonym głównie do dalszych wyjazdów i do transportu. Używano do tego w pierwszej kolejności właściwych samochodów, bo te były sprawniejsze komunikacyjnie (transportowo) i nie były tak wolne jak ciągniki rolnicze. Chodzi więc o samochody z wykazu A, dział VIII, poz. 2. Obok nich są ciągniki (poz. 3), przeznaczone z swej funkcji do transportu, które nie były samochodami i nie musiały być też ciągnikami rolniczymi. Prócz samochodów ciężarowych i ciągników rolniczych były też ciągniki drogowe o specjalnej budowie i przeznaczeniu, służące do przewożenia ładunków i pojazdów po drogach publicznych.

4. Zasada i wyjątek wynikają również z analizy wykazu prac w szczególnych warunkach, który ma charakter zamknięty. Nie jest możliwe orzecznicze wykreowanie pracy w szczególnych warunkach na podstawie przepisu ustawy emerytalnej (art. 32) bez osadzenia takiej pracy w pozytywnym zapisie rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Chodzi o to, że kierowcy ciągników rolniczych (traktorzyści) stanowili niemałą grupę pracowników zatrudnionych w zakładach rolnych lub spółdzielniach, w tym świadczących usługi dla rolnictwa (państwowe gospodarstwa rolne, spółdzielnie kółek rolniczych, rolnicze spółdzielnie produkcyjne). Gdyby praca traktorzysty miała swoje uzasadnienie jako praca w szczególnych warunkach, to niewątpliwie tak ująłby ją prawodawca w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. Wówczas w pierwszej kolejności odpowiedni zapis znalazłby się w dziale X, wykazu A, czyli dotyczącym rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego. Prawodawca nie uznał jednak pracy traktorzysty jako pracy w szczególnych warunkach. Można dalej poszukiwać i stwierdzić, że skoro traktorzyści pracowali nie tylko w rolnictwie, bo pracowali przykładowo w leśnictwie

albo w zakładach miejskich (np. w zieleni miejskiej, w zakładach oczyszczania czy wodociągach), to wówczas można by poszukiwać zapisu o pracy traktorzysty czy kierowcy ciągnika w rozdziale XIV, wykazu A, czyli dotyczącym prac różnych. Jednak i tam nie ma takiego zapisu.

5. Wyjątek jest możliwy, ale wtedy, gdy traktorzysta wykonywał wyłącznie prace transportowe i dlatego wówczas nie wyklucza się kwalifikacji zatrudnienia jako pracy w szczególnych warunkach w transporcie. Rzec w tym, że warunkiem (*sine qua non*) uznania zatrudnienia za pracę w szczególnych warunkach, jest wykonywanie takiej pracy stale i w pełnym wymiarze (§ 2 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.). Warunek ten nie spełnia się wtedy, gdy zatrudniony wykonuje taką pracę nie w pełnym wymiarze, czyli nawet wtedy, gdy wykonuje ją w niemałej liczbie godzin, lecz nie odpowiadającej pełnemu (dziennemu) wymiarowi czasu pracy.

6. Orzecznictwo Sądu Najwyższego reprezentować może teza - Praca kierowcy ciągnika w transporcie i praca traktorzysty (kierowcy ciągnika) w rolnictwie nie są tożsame w aspekcie możliwości jednakowej ich kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach. Nie ma podstaw do potraktowania prac polowych przy użyciu ciągnika rolniczego (traktora) jako prac w transporcie, czyli prac wykonywanych w szczególnych warunkach. Przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości oraz przypisanie ich do oddzielnych działów i poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym, w zależności od tego, w którym dziale gospodarki jest umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Oznacza to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi (branży) gospodarki ma istotne znaczenie i nie można dowolnie z naruszeniem postanowień rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. Nie można więc przyjąć, że istotny dla stwierdzenia wykonywania pracy w szczególnych warunkach jest

wyłącznie rodzaj tej pracy, a bez znaczenia pozostają okoliczności zatrudnienia pracownika w określonym sektorze gospodarki (zob. ostatnie wyroki: z 16 stycznia 2019 r., I UK 391/17, z 19 grudnia 2018 r., I UK 375/17, z 9 października 2019 r., III UK 194/18 i dalsze powoływane w nich orzeczenia).

7. Istotne zagadnienie prawne nie może być redukowane do udzielania odpowiedzi na pytanie silnie uwarunkowane określonym założeniem faktycznym, gdyż ma charakter uniwersalny. Jeśli w założeniu pytania przyjmuje się, że kierowca ciągnika pracował tylko w transporcie, to odpowiedź nie powinna być negatywna. Argumentacja pytania opiera się na wykładni gramatycznej, co jak wynika z przywołanego wyżej orzecznictwa nie ma przesądzającego znaczenia. Regulacja z wykazu A do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., dział VIII poz. 3 nie ogranicza funkcji ciągnika, kombajnu czy pojazdu gąsienicowego przymiotnikiem „rolniczy”, co nie wyklucza, że kierowcy tych pojazdów o takim przeznaczeniu nigdy nie pracują w szczególnych warunkach, czyli gdy wykonują prace transportowe a nie prace polowe.

8. Ponadto art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. ma na uwadze istotne zagadnienie prawne występujące w sprawie. Tymczasem w sprawie nie ustalono, iżby wnioskodawca był kierowcą kombajnu (choćby czasowo), ani by stale pracował w transporcie jako traktorzysta. Ustalenia na których oparto zaskarżony wyrok wiążą w ocenie podstawy materialnej skargi (art. 398³ § 3 k.p.c., art. 398¹³ § 2 k.p.c.), a więc również stanowią punkt odniesienia dla podstawy przedsądu. W przeciwnym razie zachodziłby dysonans między etapem przedsądu i późniejszym rozpoznaniem podstawy kasacyjnej z wskazanym ograniczeniem faktycznym.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).